ŻYWA LEKCJA HISTORII

**Wstęp.**

Wybierając osobę Tadeusza Kobylińskiego jako naszego bohatera opowieści o policjancie II Rzeczypospolitej Polskiej, mieliśmy wrażenie że jest to postać jak wiele innych, rzuconych w lata okupacji dwóch systemów. Agresorów niemieckich i „wyzwolicieli „sowieckich”. Cóż bowiem byłoby takiego niezwykłego w tym jednym człowieku, żeby go specjalnie wyróżniać? Wielu przecież, od 1 września 1939 roku walczyło zbrojnie o wolną Polskę w licznych organizacjach niepodległościowych. Znamy struktury Polskiego Państwa Podziemnego i ich dowódców, odkrywamy na nowo „ Żołnierzy Wyklętych” i ich dramatyczne losy. A Kobyliński? Jeden z wielu…

Starając się dotrzeć do tak nielicznych materiałów na jego temat, zaczęliśmy odkrywać niesamowicie fantastyczne informacje. Fakty o jego służbie w Policji Państwowej, służbie w Wojsku Polskim, służbie w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, o działalności wywiadowczej, o tym że był naocznym świadkiem katastrofy w Gibraltarze, oraz o tym że był „cichociemnym” żołnierzem Armii Krajowej. To zebrane przez nas fakty. Trafiliśmy także na relacje osób, z którymi Kobyliński spotykał się, które go znały. I właśnie te relacje uświadomiły nam jak wiele tajemnic związanych jest z naszym bohaterem. Co Kobyliński wiedział o zdarzeniu w Gibraltarze – katastrofa to była czy zamach? Czy córka generała Sikorskiego zginęła podczas tragicznego lotu czy została przewieziona do Związku Sowieckiego? I wreszcie czy nasz bohater poprowadził misję ewentualnego uwolnienia Zofii Leśniowskiej przetrzymywanej pod Moskwą? Posiadając tak fantastyczny materiał, aż chciało się go zaprezentować, podzielić się z innymi osobami.

Stwierdziliśmy, że najbardziej ciekawą grupą będzie młodzież klas III gimnazjalnych. W tym celu nawiązaliśmy kontakt z dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych w Klwowie, panią mgr. Edytą Sobczak. Dzięki zainteresowaniu naszą propozycją przez grono pedagogiczne szkoły, mieliśmy możliwość podzielić się zebranymi informacjami z 40 osobową grupą młodzieży dwóch klas gimnazjalnych. Wchodzący uczniowie w pierwszej chwili okazywali znudzenie i brak zainteresowania. Nie zraziło to nas, gdyż sami wiemy jak czasami nudne są prelekcje, gdy w ramach obowiązku szkolnego musimy wysłuchiwać nudnych prelekcji. W chwili jednak, gdy rozpoczęliśmy naszą prezentację, zaczęliśmy przedstawiać postać Tadeusza Kobylińskiego, omawiać ciekawostki związane z kolejnymi zdjęciami, omawiać jego dalsze dzieje, w sali panowała już cisza. Pomyśleliśmy, że nasze wystąpienie było tak nudne, że uśpiliśmy wszystkich uczniów.

Dlatego też byliśmy miło zaskoczeni, gdy bez naszego przymuszania, uczniowie po chwili przerwy zaczęli zadawać, bardzo dociekliwe pytania, dotyczące powiązań pomiędzy Kobylińskim a gen Sikorskim i Zofią Leśniowską. Staraliśmy się, pomimo ograniczonego czasu jak najdokładniej i wyczerpująco na wszystkie odpowiedzieć. W czasie prowadzenia dyskusji, rozdaliśmy uczestnikom spotkania ankietę do anonimowego wypełnienia.

Po wspólnym przeanalizowaniu odpowiedzi zawartych w ankiecie okazało się, że:

1. przedstawiona przez nasz zespół postać Tadeusza Kobylińskiego zainteresowała 80% uczestników spotkania.
2. dla 65. % uczniów Kobyliński stał się przykładem patrioty.
3. 85% uczniów było w stanie wypisać miejsca, w których pojawiał się Kobyliński.
4. 75% uczniów uważa, że niezbędna jest pamięć o naszej wspólnej historii.

Ucieszył nas także fakt, że 78% młodzieży stwierdziło, że spotkanie było fajne a przy okazji trochę informacji zapamiętali.

Jednakże, uważamy że najistotniejszą część ankiety stanowiły pytania:

Czy w okolicy twojej miejscowości znasz miejsca upamiętniające wydarzenia związane z okresem II Wojny Światowej?

Czy jesteś w stanie podać przykłady?

Wynik ankiety? Oto uzyskaliśmy kilkanaście miejsc związanych z naszą przecież nie tak odległą historią. Miejsca przeróżne. Miejsca związane z bezpośrednimi walkami jednostek wojskowych, Wydzielonym Oddziałem WP mjr „Hubala”, działaniami ugrupowań partyzanckich oraz najczęściej, co jest najbardziej tragiczne, miejscami mordów na ludności cywilnej przez wojska niemieckie.

Podsumowując, liczymy że nasze spotkanie z uczniami klas gimnazjalnych będzie skutkowało, chociażby w jednostkowych przypadkach, zainteresowaniem i pamięcią o ludziach, którzy w tamtych strasznych czasach byli „tylko” patriotami, którzy swoją niezłomną postawą przyczynili się do tego, że dziś możemy być właśnie tu.